

SŁOWO

Wilno, Wtorek 25 stycznia 1927 r.

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — Plac Batorego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemiań
LIDA — ul. Majora Mackiewiczza 63

NIESWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20
NOWO ŚWIĘCIANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — ul. Rynek 19
STOŁPCE — ul. Piłsudskiego
ST. ŚWIĘCIANY — ul. Rynek 9
SWIR — ul. 3-go Maja 5
WARSZAWA — Nowy Świat 46—14
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3, telefon nr 243, administracja 228, drukarni 20.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80259.

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n—ru 20 groszy. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca.

CENA OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2—ej i 3—ej 30g. za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W n—ch świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej.



Razimierz Wimbor

Komisarz Rządu na miasto Wilno.
Kawaler orderu „Polonia Restituta”.

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Świętymi Sakramentami zmarł w dniu 24 stycznia 1927 roku w wieku lat 39

Eksportacja zwłok z kościoła Pana Jezusa (przy Klinice U. S. B. na Antokolu) do Bazyliki odbędzie się we wtorek 25-go stycznia o godz. 5 pp.

Nabożeństwo żałobne w Bazylice rozpocznie się o godz. 10 rano we środę dnia 26 b. m. poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz Rossa.

O tych smutnych obrzędach zawiadamiają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych pogrążeni w smutku

Żona i dzieci.



Kazimierz Wimbor

Komisarz Rządu na m. Wilno Kawaler orderu „Polonia Restituta” po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Świętymi Sakramentami zmarł w dniu 24 stycznia 1927 roku w wieku lat 39.

O zgonie swego nieodżałowanego i kochanego zwierchnika zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

JURZEDNICZY KOMISARZA RZĄDU
NA M. WILNO.



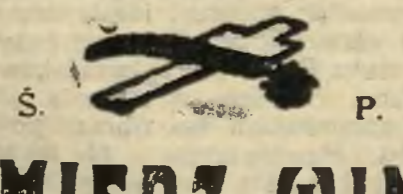
KAZIMIERZ WIMBOR

Komisarz Rządu na m. Wilno, Kawaler Orderu „Polonia Restituta”,

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Świętymi Sakramentami zmarł w dniu 24 stycznia 1927 r., w wieku lat 39.

O przedczesnym zgonie nieodżałowanego kolegi i obywatela zawiadamiają

URZĘDNICZY WOJEWÓDZTWA.



KAZIMIERZ WIMBOR

Komisarz Rządu na m. Wilno, Kawaler orderu „Polski Odrodzonej”, zmarł w dniu 24 stycznia r. b.

Pogrążeni w żalu składają tą drogą hołd pamięci nieodżałowanego Szefa

Komendant i oficerowie Policji Państwowej
m. Wilna.

Zgon Kazimierza Wimbora.

Wieczne Mu odpocznienie i światłość wiekiście raz Mu dać Panie!

Współobywatela straciliśmy o wielkiej ducha szlachetności i prawości, państwo zaś dzielnego przedstawiciela władzy administracyjnej, jednego z najdosłojniejszych, o kryształowym sumieniu i nieskazitelnym poczuciu sprawiedliwości, sumiennego i obowiązkowego, trzeźwo patrzącego na każdą sprawę, mającego sąd jasny i trafny, nazywającego białe białem a czarne czarnem; patriotę straciliśmy gorącego a mądrego. Ciężką, bardzo ciężką, a jak piorun niespodziewaną stratę poniosło Wilno, społeczeństwo tutejsze, nie tylko polskie, poniósł kraj, poniosła Rzeczpospolita.

Żal serce ścisną; oczy zachodzą łzami. Tak zgasnąć jak zdmuchnięta świeca — w czterdziestym zaledwie roku życia, w pełni sił, w pełni służby publicznej pełnionej z taką powagą, z takim oddaniem się, z takim mirem u swoich i obcych!

Cale Wilno poruszono; cale Wilno pójdzie na cmentarz za trumną Kazimierza Wimbora. I słowem gorącym pamięć jego uczci.

Nasz to był człowiek, dobry, kochany, a mocny i twardy, na którego polegać było można w każdej okazji jak na Zawiszy, prawy do szpiku kości, do ostatniej kropli krwi oddany sprawie publicznej. Nie było w Nim samym skazy żadnej — i na Nim.

Z uczuciem takim, jakbyśmy się z bratem żegnali, kreśliły te słowa. Tak bliski był On wszystkim nam.

Pamięć jego będzie nam wszystkim świecił — przykładem.

Ś. p. Kazimierz Wimbor był synem Żmudzi. Na Żmudzi urodził się wśród szlachecko-ziemiańskiej sfery, w rodzinnym majątku Wimborów w powiecie Kowieńskim.

gimnazjalne nauki ukończył w Rydze; wydział prawny w Petersburgu. Podczas wojny będąc w latach 1917 i 1918, w Mohilowie, podczas gdy tam szalał terror bolszewicki, ś. p. Kazimierz Wimbor bronił ludności polskiej wobec rozwiezionych hord, naradzając niejednokrotnie życie własne, wierny niezłomnie obowiązkowi obywatelskiemu.

W czerwcu 1919 r. widzimy go na stanowisku podprokuratora Sądu Okręgowego w Wilnie. Przetwał na niem do 1 lutego 1921 r. O tym czasie zabrali się do organizowania dla Wilna Starostwa Grodzkiego i mianowany był pierwszym wileńskim Starostą Grodzkim. Lepszego wyboru nie można było uczynić. Ś. p. Kazimierz Wimbor ugruntował od razu powagę tego wysokiego urzędu, i zaufanie doń całej ludności obudził. Gdy przemianowano Starostwo Grodzkie na Komisariat Rządu, ze znacznie rozszerzoną działalnością, kłóżyby jeśli nie ś. p. Kazimierz Wimbor mógł lepiej pełnić obowiązki Komisarza Rządu? W ciężką tę, i wysoce odpowiedzialną służbę włożył ogromny trud oraz doskonale odczuwanie jak rządzić należy. Takt posiadał wrodzony, stanowczość wielką lecz ujętą w ujmujące formy. To też podczas pamiętnych, zesłorocznych dni majowych w znacznej, w bardzo znacznej mierze taktowi, przytomności umysłu i wysokiej powadze naszego Komisarza Rządu przypisać należy, że do starc nawet najmniejszych między władzami administracyjnymi a wojskowymi nie doszło.

Odnaczenie ś. p. Kazimierza Wimbora krzyżem Odrodzonej Polski było jakby zapowiedzią posunięć coraz wyżej w hierarchii służby państwowej. Nieubłagana i nagła śmierć zabiegła mu drogę... Nie dała iść dalej.

Zona i dzieci troje ś. p. Kazimierza Wimbora oplakują bolesną i niepowetowaną stratę — wraz z całym miejscowym społeczeństwem. Ogólny żal i powszechne współczucie niech im choć w najbliższej mierze uczynią boleść znośniejszą.



KAZIMIERZ WIMBOR

Komisarz Rządu na m. Wilno, współzałożyciel i długoletni członek Związku Polaków ziemi Kowieńskiej, w wieku lat 39 w dniu 24 b. m. zasnął w Bogu.

Eksportacja zwłok z kościoła Pana Jezusa [przy Klinice U. S. B. na Antokolu] do Bazyliki odbędzie się we wtorek 25 stycznia o godz. 5 pp.

Nabożeństwo żałobne w Bazylice rozpocznie się o godz. 10 rano we środę dnia 26 bm., poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz Rossa.

O tych smutnych obrzędach zawiadamia ziomków

Zarząd Związku Polaków
Ziemi Kowieńskiej.

Wileński oddział Ligi Morskiej i Rzemieślniczej zawiadamia członków o śmierci nieodżałowanej pamięci swego Prezesa

Ś. i P. Kazimierza Wimbora

zmarłego w dniu 24 stycznia 1927 roku.

Zarząd wzywa wszystkich członków do wzięcia udziału w oddaniu ostatniej posługi niestrudzonemu Prezesowi i Szlachetnemu Obywatelowi.

ZARZĄD.

Nagły zwrot Finlandji.

(Od specjalnego wysłannika „Słowa”).

Rewel, 23 stycznia.

Rewel, stolica Estonji, czy jak go obecnie nazywają Estończycy Tallin, jest dziś geograficznym środkiem państw bałtyckich w politycznym znaczeniu tego słowa. Obecna bowiem konstelacja polityczna nad Bałtykiem przesunęła punkt ciężkości z Rygi do Rewla. Stało się tak nie tylko z przyczyny złamania jednolitego frontu bałtyckiego przez Kowieńskie szukanie dróg do odzyskania Wilna, ale i dlatego, że Rewel leży najbliższej dzisiejszej Finlandji. Podkreślamy — dzisiejszej, ponieważ w gabinetach dyplomatów lotewskich i estońskich, przekonanie panuje, że ta dzisiejsza Finlandja bardzo się różni od Finlandji wczorajszej.

Już w początkach roku 1925, gdy rozeszła się wieść o daleko idącym rozbrojeniu Szwecji, dały się słyszeć w Helsingforsie poważne głosy o konieczności rewizji dotychczasowej polityki finlandzkiej. Na łamach prasy ukazały się artykuły w kierunku zerwania z linią «romantyzmu politycznego» i czestymi ambicjami, kierowanymi którymi, politycy fińscy gwałtownie usiłowali zaliczyć Finlandję do arystokratycznego rządu państw skandynawskich. Uważano tam bowiem państwa bałtyckie za coś nierównie niższego, za nowotwory podległego gatunku, słuchano we wszystkim władczym głosu Berlina, a niektórzy marzyli nawet o unji ze Szwecją. Być może, iż poraz pierwszy dopiero, po rozbrojeniu Szwecji, dały się słyszeć głosy bardziej trzeźwe: „Kto nam pomoże, jeżeli ze wschodu i południa wtargną czerwone hordy bolszewickie? Więcej nawet: mówiono o zbliżeniu do polonofilskiej Estonji i stworzeniu związku państw bałtyckich z Polską.

Ten jednak kierunek polityczny, przynależny do polityki szerszej, z gruntu był niepopularny, sprzeczny z ambicjami narodu i gwałtownie znalazł oparcie nie tylko ze strony bardzo wpływowych Szwedów fińskich ale też dyplomacji berlińskiej. Dzisiaj, po dwóch latach, sytuacja uległa jakoby kardynalnej zmianie. O ile Finlandja od chwili uzyskania niepodległości, uważała sobie za punkt honoru roszczenie pretensji do państw skandynawskich o tyle państwa skandynawskie, a zwłaszcza Szwecja, nie uważała bynajmniej za zaszczyt dla siebie wprowadzenie Finlandji do starej grupy państw skandynawskich. Wewnątrz samej Finlandji rozpałał się na tym tle coraz większy spór pomiędzy stronnictwami, spór, który przyjął charakter i klasowy i narodowościowy. Wyrazicielami bowiem opinii konserwatywnej, klasy posiadającej, są tam Szwedzi, zaś w przeciwnym obozie znajdujemy przeważnie socjalistów—Finów.

Obecnie mamy w Finlandji rząd socjalistyczny. Otóż pewna część politycznej opinii bałtyckiej, skłonna jest twierdzić, że ten nowy socjalistyczny rząd fiński, jest wyrazicielem tej linii w Helsingforsie, która zamierza zerwać z dotychczasowym romantyzmem politycznym i szukać nowych, realnych dróg w polityce zagranicznej, w zbliżeniu do «właściwych» państw bałtyckich. Realnym dowodem tego, ma być stanowisko Finlandji wobec moskiewskich rokowań o pakt bezpieczeństwa. W estońskich kolach politycznych przypisują — zwłaszcza wielkie znaczenie ostatniej konferencji ministrów spraw zagranicznych Łotwy Estonji i Finlandji, jaka miała miejsce w Rewlu.

Solidarne stanowisko trzech państw bałtyckich wobec rokowań z Moskwą, uchwalone na tej konferencji, jest ważnym krokiem naprzód w kierunku zbliżenia tych państw. Nabiera zaś ono tem większej wagi, że bierze w nim udział Finlandja. W Estonji przekonani są, że mamy do czynienia z nowym kursem polityki, ba! z nową

Sejm i Rząd.

Konwent seniorów.

WARSZAWA, 24—I. Pał. Na dzisiejszym posiedzeniu konwentu seniorów, które odbyło się pod przewodnictwem marszałka Sejmu Rataja, postanowiono, iż posiedzenia plenarne poczynając od jutra odbywać się będą codziennie z wyjątkiem 31 stycznia i 1 lutego do dn. 12 lutego, przyczem dyskutowany będzie budżet na rok 1927—28. W ten sposób budżet po przyjęciu przez Sejm zostałby odesłany około 15 lutego do Senatu.

Poza tem postanowiono uzupełnić porządek dzienny jutrzejszego posiedzenia sprawozdaniem o projekcie noweli do ustawy tak zwanej sanacyjnej.

W sprawie sposobu postępowania w związku z wydaniem sądom arestowanych posłów, postanowiono, iż marszałek ograniczy się na jutrzejszym posiedzeniu do zakomunikowania izbie, iż wpłynął wniosek o wydanie tych posłów, który to wniosek marszałek odesłał do komisji regulaminowej i nietykalności poselskiej.

Na karnawał

Wykwintna bielizna męska i damska, krawaty, rękawiczki i t. p. po cenach konkurencyjnych poleca firma O. Kaulicz, Wilno Zamkowa 8, tel. 939.

MEBLE

Łózka angielskie fabryki «Konrad, Jarnuszkiewicz i Ska» Two Ake, w Warszawie. meble gęte, fabr. «Thoneta», otomany, materace, kredensy, stoły, kszesze, szafy, garnitury saloonowe, meble biurowe i t. p. poleca D.-H. F. Mieszkowski Wilno, ul. Ad. Mickiewicza Nr. 23, tel. 2—99. Na prowincję wysyłamy towary za zaliczeniem.

Dziesięciolecie „Złobka im. Maryi“.

Wileński „Złobek im. Maryi“ rajujący i pielęgnujący drobne dzieci bezdomne, sierocy i nieślubne, niemające z niką ani opieki ani kropli miłości, ani promyka nad kołyską — jest dziełem jednej z najzasłuższych naszych filantropki, pani wielkiego serca i, wyrazić się wolno, i wprost bezpamiętnego altruizmu. Wileński „Złobek im. Maryi“ obchodzi w dn. 27-ym b. m. dziesięciolecie swej błogosławionej egzystencji w mieście naszym. Pani Jadwidze Brenzstejnowej należy się z tej okazji głęboki i serdeczny hołd za jej oto już kilkunastoletnią tu u nas niesiudzoną pracę około najcięższej ludzkiej niedoli. Cześć jej i chwala!

Pani Jadwidze z Andrejewskich Brenzstejnowa urodziła się na Zmudzkiej ziemi w majątku rodzinnym Syrajcie pod Telszami. Ojciec jej był Engelbert Andrejewski, wychowanek szkoły Kroznańskiej, co krew lał za ojczyznę w 1863-cim, walcząc w partii Jabłonowskiego; matka, Malwina z Czerniewskich też ze Zmudzi była rodem. Dzieciństwo i najwcześniejszą młodzież spędziła pani Jadwidga na wsi wśród ziemiankiej swojej sfery, dzieciąc z rodzicami gospodarskie kłopoty — i radości. Poślubiła p. Michała Brenzstejną znanego i zasłużonego badacza przeszłości rodzinnego kraju, dziś bibliotekarza przy uniwersyteckim naszym księgozbiore. Po dłuższym pobycie w Telszach, przejechał pp. Brenzstejnowie do Wilna w 1910-ym — na stałe. Da Bóg, na zawsze.

Złobek, ukochane dziecię pani Jadwidgi powstał: z jej śmiałej inicjatywy podczas najstraszniejszej okupacji niemieckiej. Wszystkie imprezy dosiownie z 30-ma markami w kieszeni. Lecz na gruncie błogosławieństwa Bożego, jakż wiat nie wyrosnąć Wyrósi i Złobek imieniem Maryi Panny, — Królowej Niebios ochrzczony 28 stycznia 1917-go roku.

Dzisiaj — jest to instytucja pod każdym względem wzorowa. Wychowuje całkiem dobroczynnie dzieci wyłącznie do 3 lat wieku — a świetnie. Dość powiedzieć, że matki, którym jaka rodzina katastrofa uniemożliwiła zajęcie się najdrobniejszą dzieciną, noszą ją — do przytulku pani Brenzstejnowej. Nigdzie bakowi niebezpiecznemu lepiej nie będzie!

Owóż i wśród 65 obecnych wychowanków Złobka towarzystwo jest — mieszane. Są nawet takie bębny, które, w głębokiej tajemnicy „nieznana“ matka opłaca — lub jaka tajemnicza osoba, a bywa, że instytucja. Lecz są i tacy wychowanki, których doświadczenie uratowało od najniechybniejszej śmierci. Pani Brenzstejnowa jednako wszystkich kocha; dla niej istnieje tylko stworzenie Boga jej opiece oddane. Teraz już w Złobku pomocy przybyło Założycielce. Teraz już tam pielęgniarce fachowe, wykwalifikowane. Teraz tam „ordynuje“ prof. dr. Jasński z zawołaniem pediatra; tam też i nad działwą przytulkową, jak to mówią, „duszę roni“ Uniwersytecka asystentka p. Krystyna Stawiaska. To też rzecz godna mocnego podkreślenia śmiertelność w Złobku przy ul. Sierakowskiego 4 bije rekordowo wszystkie — bodaj że na świecie — przytulki tego rodzaju. Wynosi zaledwie 2 proc.

Tylko, że już nieco ciasno robi się w przytulku pani Brenzstejnowej — a przedewszystkiem koszty jego utrzymania rosną, rosną... Obecnie minimum tych kosztów wynosi 3.500 zł. na miesiąc — całkiem już zaczyna nie wystarczać.

Jednym słowem: potrzeba pieniędzy.

Dobrzy ludzie, zacni ludzie! Milosiermi ludzkiej Ziemi Złobkowi im. Maryi jubileuszowy datek.

W ręce pani Brenzstejnowej! Można... i owszem... Lecz jest sposób

jeszcze miłszy. Wystarczy we czwartek, czyli jutrze, pójść wieczorem na przedstawienie do Reduty na Pohulanke — „Lekkomyślną siostrę“ najlepszą komedję, jaką kiedy napisał Perzyski, uchodzący słusnie za jednego z najlepszych polskich komedjopisarzy.

Dyr. Osterwa przeznaczył cały dochód z premjery „Lekkomyślny siostry“ na rzecz Złobka im. Maryi jako — jubileuszowy dar. Piękny dar! Ba! Piękny będzie naprawdę i okazały... gdy Ty zechcesz, wileńska Teatralna Publiczność!

Dyr. Osterwa nie poprzestął na otwarciu na oścież podwoi swego teatru. Dyr. Osterwa sam będzie grał w „Lekkomyślny siostrze“. Grać też będzie znakomita aktorka, jego małżonka, p. Orterwina, nasza najmiłsza Wilmanka. Grać będzie — p. Irena Solska.

Oświadczyłem społeczeństwu w tym dziesięciolecie przytulku pani Brenzstejnowej na Pohulanke. Z dobrym uczynkiem w sercu, w doskonałych humorach, z dłońmi akuratnie gorącymi od oklasków!

A podczas gdy my się będziemy bawili w najlepsze, biednym bąkom przy ul. Sierakowskiego śnić się będzie, że Jacysz Aniołowie Stróż biorą ich pod swoją opiekę.

Areszt redaktora Stahlhelmu.

BERLIN, 24. I. PAT. Według doniesień prasy, były redaktor odpowiedzialny naczelnego organu Stahlhelmu Heinz został aresztowany i odstawiony do więzienia w Siepen. Heinz aresztowany był także w roku ubiegłym w związku z napadem morderczym na b. członka organizacji „Konsul“ por. Wagnera. Obecnie aresztowanie Heinza pozostaje w związku ze śledztwem w sprawie zbadania słusności zarzutów jakoby Heinz należał do inspiratorów mordu dokonanego na Erzbergerze i Rathenau. Wielką rolę w tym śledztwie odegrała korespondencja Heinza z jego przyjaciółką.

zabiegł d-ra Marxa

BERLIN, 24. I. PAT. W dniu dzisiejszym rozpoczęły się oficjalnie rokowania między kanclerzem drem Marxem a przedstawicielami frakcji niemiecko narodowej. W godzinach popołudniowych obrady przerwano odracząc je do dnia jutrzejszego. Frakcja niemiecko-narodowa, która się w ciągu popołudnia zbierała na narady, rozprawy przedłożone przez d-ra Marxa pytania, w kołach parlamentarnych oceniają widoki porozumienia bardzo korzystnie. Dziś popołudniu dr. Marx przedstawił swój program również przedstawicielom frakcji socjalistycznej. Konferencja z socjalistami będzie miała jednakże charakter czysto formalny. Wszelkie przypuszczenia w kierunku możliwości nawiązania z socjalistami rokowania w sprawie utworzenia rządu należy uważać za pozbawione realnej podstawy.

Ustrój szkolnictwa.

Obrazy Komisji Ministerjalnej.

WARSZAWA, 24. I. PAT. Pod przewodnictwem Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego d-ra Dobruckiego, odbyły się obrady komisji ministerjalnej powołanej w dn. 5 grudnia r. ub. przez b. kierownika M-stwa W. R. i O. P. p. wice-premiera Bartla do opracowania zasad na jakich winien być oparty projekt ustawy o ustroju szkolnictwa państwowego.

W toku obrad komisji ustalono: 1) że obowiązek szkolny winien zaczynać się dla dziecka w tym roku kalendarzowym, w którym kończy ono 7 lat życia, że jednak mogą być również przyjmowane do szkół odpowiednio rozwinięte (fizycznie i umysłowo) dzieci w wieku lat 6-ciu; 2) że szkolnictwo powszechne winno być 7-letnie i zorganizowane na zasadzie dążenia do możliwie najwyższego stopnia organizacyjnego szkół, co ma niezmiernie doniosłe znaczenie zwłaszcza dla wsi; 3) że program szkół średnich ogólnokształcących winien być oparty na programie 7-klasowej szkoły powszechnej; 4) że szkoła średnia ogólnokształcąca winna trwać lat 4, przezm związana ma być z gimnazjum 2-letnim, przygotowującym młodzież wyłącznie do szkół akademickich w ten sposób, aby czas trwania całości wykształcenia średniego wynosił lat 5; 5) że egzamin

dojrzałości ma być zniesiony, natomiast mają obowiązywać egzaminy wspólne do gimnazjów względnie do uczelni akademickich, dostosowane do poziomu właściwej uczelni; 6) że szkoły zawodowe winny przyjmować młodzież po wypełnieniu przez nią obowiązku szkolnego, t. j. najwcześniej w wieku lat 14 lub 13 i że dążyć należy do przewyciężenia niewłaściwego stosunku opinii do szkół zawodowych między innymi przez nadanie tym szkołom należytych uprawnień w stosunku do szkół wyższych; 7) że w ustroju szkolnictwa doniosłą rolę winno odegrać szkolnictwo zawodowe; 8) że wreszcie reforma winna być realizowana z energią ale zarazem z całą oględnością przy zachowaniu zasady stopniowego ewolucyjnego przekształcenia szkolnictwa istniejącego.

Na podstawie wyników obrad M-stwo opracowuje projekt ustawy, którego podstawy będą poddane dyskusji na projektowanej konferencji fachowców powołanych z pośród nauczycielstwa, profesorów wyższych uczelni oraz działaczy społeczno-światowych.

Równocześnie z dalszymi pracami nad projektem ustawy o ustroju szkolnictwa M-stwo przystąpiło do opracowania: a) zagadnienia uprawnień związanych z różnymi świadectwami szkolnymi i dyplomami w służbie państwowej, samorządowej oraz przy wykonywaniu koncesyjnych zawodów, b) projektu ustawy o szkolnictwie zawodowym, c) projektu ustawy o szkolnictwie wyższym.

Sprawa wydania posłów

w komisji regulaminowej sejmu.

WARSZAWA 24. I. PAT. Sejmowa komisja regulaminowa i nietykalności poselskiej przysąpiła dziś do rozpatrywania sprawy wydania sądom aresztowanych posłów. Na posiedzeniu obecny był marszałek Rataj oraz przedstawiciele rządu: minister sprawiedliwości Meyszowicz, podprokurator Sądu Apelacyjnego w Wilnie Przytujski, prokurator Sądu Apelacyjnego w Warszawie Rudnicki, radca M-stwa Sprawiedliwości Moldenhaver i z nadzoru prokuratorskiego przy M-stwie Sprawiedliwości p. Kuczyński.

Przewodniczący komisji poseł Popiel (NPR) otwierając posiedzenie zaznaczył, że zwołal je w porozumieniu z p. marszałkiem Sejmu, choć sprawa nie przeszła jeszcze formalnie przez plenum Sejmu. Na porządku dziennym jest sprawa aresztowanych posłów. Przewodniczący zaproponował przedewszystkiem wybrać referenta a następnie skorzystać z obecności przedstawicieli rządu i poprosić ich o udzielenie wyjaśnień.

Głos zabrał marszałek Rataj, oświadczając, że utarł się usus, choć nie postanawia tego regulamin, że wnioski o wydanie posłów są wnoszone przez rząd do Sejmu a plenum przekazuje je dopiero komisji. W tym wyjątkowym wypadku marszałek zaproponował przesow komisji zwołanie natychmiast posiedzenia ze względu na to, że przyrzwanie tych posłów w areszcie uważa się za stan nienormalny, z którego jaknajrychlej należy wyjść. Jeżeli jednak podniesie się choćby jeden głos protestu, marszałek musiaby się czoł skrepowanym dotychczasowym zwyczajem parlamentarnym i wycofać sprawę, a jutro t. j. we wtorek plenum Sejmu przekazałoby ją komisji.

Poseł Jaremicz (Kl. Białor.) wypowiedział co następuje: „Aresztując posłów rząd złamał Konstytucję. Nie widzę jednak potrzeby, aby przy rozpatrywaniu tej właśnie sprawy tamże jeszcze regulamin. Nie widzę powodu do takiego pośpiechu, natomiast będę prosił Pana Ministra o wyjaśnienia.“

Przewodniczący pos. Popiel oświadczył na to: „Na porządku dziennym jest tylko ta jedna sprawa. Jeżeli poseł Jaremicz podtrzyma swój protest, to posiedzenie natychmiast będzie zamknięte a następnie będzie mogło się odbyć najwcześniej we środę rano.“

Ponieważ pos. Jaremicz protest swój podtrzymał, przewodniczący zamknął posiedzenie.

Nowy akt teroru „Hramady“

W dniu 21 bm. we wsi Osowiec powiecie Wilejskiem dokonane zostało morderstwo na tle politycznym. Ofiarą mordu stał się Jan Smolik, który zwalczał wrogą rolę „Hramady“ na wsi. Zarząd miejscowego „Hurta“ uchwalił zgładzić tego człowieka.

W ubiegły piątek przez „Hurta“ A. Trzeciak oraz członkowie zarządu T. I. i O. Nowasze i M. Kopciuk wyrok na Smolika wykonali.

Sprawą tą zajęły się władze śledcze, które zdążyły już aresztować wszystkich morderców.

Teraz to pierwszy, po dniach rozgromu „Hurków“ wypadek zbrojnego teroru.

Rewizja u adwokata Rodziewicza.

Przed kilku dniami upoważnieni do tego funkcjonariusze policji politycznej dokonali rewizji w mieszkaniu adwokata Rodziewicza. Adwokat Rodziewicz znany jest w Wilnie jako stały obrońca komunistów. Jak się dowiadujemy, w stosunku do adwokata Rodziewicza istniały poważne poszlaki o ściśłym jego kontakcie z wyrotową działalnością „Hramady“. Wynik rewizji narazie niezany.

Gustaw Molenda i Syn

FABRYKA SUKNA I WYROBÓW KAMGARNOWYCH w Bielsku (Śląsk Cieszyński) rok założenia 1850.

Skład Fabryczny

na całą ziemię Wileńską

Wilno, przy ul. Wielkiej Nr 36, telef. 949.

Zawiadamiamy naszą Szanowną Klientelę, iż na nadchodzący

Sezon wiosenny i letni

nasz skład Fabryczny zaopatrzonej będzie w bogaty wybór materiałów najlepszych gatunków oraz najmodniejszych deseni i kolorów według najświeższych wzorów zagranicznych.

Ceny ściśle fabryczne.

Wbrew całej opinii nihilizmu moralnego świata powojennego, wbrew całej podłości, rdzeń polskości jest nienadgrzyziony. „Iż czynny tej — wierzy Rektor Pigoń — odrodzi się Stanislaw Witkiewiczem, że jeden

jest człowiek, jednaka natura ludzka, która niezależnie od tego, czy kto pochodzi z t. zw. wyższej czy niższej sfery, różni się tylko pojęciami, nie różni się uczuciami. Wszelki podział na lud i inteligencję, na wyższy i niższy „zagon ludzkości“ jest szczytny i opiera się na fałszu. I ta natura ludzka, podległa przemocy zła, wymaga gruntowej uprawy, bo pomimo całego tragizmu moralnego upadku współczesnej rzeczywistości, zło nie jest nieprzezwyciężalne, można je w sobie zdusić. Obok tej dzikości moralnej jest w nas zakątek jakiejś mocy władczą — streszczam w dalszym ciągu myśl Rektora — mocy, co zdolna przeciwdziałać złu, jest w nas zaródź jasnego człowieczeństwa, jest w każdym jakaś Boża iskra. Raz rozdumiana już nie gaśnie i nadaje duszy kierunek wzrostu, pęd tęsknoty ku wyżynom i szczytom — jest czynną religijnością.

Obudzenie życia ducha i wzmocnienie uprawy wewnętrznej, daje wiedzę karnego władania sobą i rozwiązywanie tajemnic owoceńego życia. Odrodzenie na ty wyższy człowieka prowadzi jedynie do celu, bo „zaprawdę, kto się nie odrodzi z Ducha świętego — nie wniknie do Królestwa Bożego“.

Wbrew całej opinii nihilizmu moralnego świata powojennego, wbrew całej podłości, rdzeń polskości jest nienadgrzyziony. „Iż czynny tej — wierzy Rektor Pigoń — odrodzi się Stanislaw Witkiewiczem, że jeden

Ważne dla Pań!

E. HEGENT WILNO, ul. Wielka 10
Nadeszły najnowsze modele SUKIEN BALOWYCH i WIZYTOWYCH bluzek i swetrów.

CENY DOSTĘPNE. CENY DOSTĘPNE.

Uwaga!

Podajemy do ogólnej wiadomości, że w sklepie naszym Nr 4 przy ul. Zawalnej Nr 34 sprzedajemy

kapusta i ogórki kiszzone dobrej jakości.

Two „AGRUMARIA“.

Rektor Stanisław Pigoń

Na Uniwersytecie Wileńskim zaczyna się ustalać piękna i o głębokim znaczeniu życiowym tradycja. Stają kolejno na czele naszej wszechszkoły, jako jej Rektorowie ludzie, których na to stanowisko, jak mniemam wolno, wysuwają nie tylko zasługi naukowe, ale obok i przede wszystkim walory twórcze życiowe, ich indywidualne ustosunkowanie wobec zasadniczych, podstawowych zagadnień bytu.

Po rektorze Zdziechowskim, którego imię naukowe znane jest szeroko w Europie, a postawa wobec życia opiera się na najgłębszych irracjonalnych pierwiastkach religij i wzniosłej moralności, i podnoszącej w zwykły, ku nieskończoności — po rektorze Zdziechowskim przywodzię plaszczy grono stajomy, purpurowy biret i pierścieni oraz ujmie berło rektorskie prof. Stanisław Pigoń. I on, jak jego poprzednik, nie jest tylko znakomitym uczonym. Już sam fakt, że swoją twórczość naukową poświęcił Mickiewiczowi omal że nie wyłącznie — fakt ten przesądził o jego postawie duchowej. Zapewne — żaden uczony tylko nie zbada Mickiewicza całego: i człowieka i apostoła. Nie zbada ten kto „z medrcza szkieletem i okiem“ poświęcił się analizie pism, a życia nie ogarnie, zbada historię życia, a działań jego nie zrozumie, spekulacja dotrze do dziejów myśli,

a sercem lotu ducha twórczego nie odczuje.

A ma ten wybór — prof. St. Pigiona na Rektora Uniwersytetu Wileńskiego — jeszcze inne, lokalne znaczenie. Klóć, jak nie głęboki znawca Mickiewicza, ma przewodzić Uniwersytetowi Wileńskiemu, Uniwersytetowi Filomatów dającym dzisiaj do wskrzeszenia najświetlejszy tej sily duchowej. Jaka się objawiła na przestrzeni trzech wieków jego istnienia raz jeden, przelotnie i krótko, ale z następstwami idącymi z pokolenia w pokolenie już to jako legenda, już to jako twórczy bodziec życiowy.

I dlatego właśnie gdyby Rektor Pigoń był wyłącznie przedmiotowym badaczem Mickiewicza, a myślał i czuł wszechstronnie, był tym uczonym, do którego „wiera mówi silnie“ a serce jest otwarte na objęcie pełni ducha twórczego Wieszcza — nie byłby już wyłącznie uczniem, byłby myślicielem, nie przechodzącym obojętnie mimo zagadnień życia.

Jest dowód nie: pośredni, — przez badanie Mickiewicza — że Rektor Pigoń reprezentuje typ uczonego i myśliciela dla którego kolo swiata nie zamyka się w okrągu jego badań fachowych, przeciwnie bezpośredni dowód w postaci jego prac, dotyczących podstaw wychowania narodowego, że właśnie obejmując okiem swego wewnętrznego widzenia świat swerszy, niż badanie naukowe: wykryła się nad zagadką bytu człowieka i Polaka.

Filozofię jego — jak każdego myślącego człowieka o oczach otwartych na dookólną rzeczywistość — cechuje pesymizm, stwierdzający w otaczającej nas świecie, w nas samych zio, zło moralne, ale jednocześnie jest ta filozofia i głęboko optymistyczna bo wery w postępie moralny ludzkości.

Zastanawiając się w obliczu odrodzonej państwowości polskiej nad zadaniami Polaka, pojętemi na te zadania człowieka, stwierdza Rektor Pigoń, że gnębi nas w potrzebie publicznej — wysokoprocentowy analfabetyzm moralny. W takich okolicznościach z całą bezwzględnością występuje prawda słów Mickiewicza o ulepszeniu i rozszerzeniu „dusz, i koniecznie do ulepszenia praw i rozszerzenia granic.

Rektor Pigoń, będąc jednym z tych, którzy brali udział w wielkiej wojnie światowej, walcząc na froncie rosyjskim, francuskim i włoskim, później polskim — wszędzie napotykał, jako owoc psychicznej kultury powojennej — człowieka rozępanego, oślepie na przejawy poczucia moralnego zdąbiałego człowieczeństwa. Objawy tej degeneracji, czy rozluźnienia więzów moralno-społecznych przejawiały się we wszystkich warstwach i na wszelkich stopniach kultury: oświata, wykształcenie „obowiązywały“ jedynie co do formy — była ona nieco dystyngowana. Bo „jedna jest w istocie swę natura ludzka... jednako podległa przemocy zła“. Twierdził Rektor Pigoń za Stanislawem Witkiewiczem, że jeden

Start rajdu narciarskiego.

na przesłazenię Wilno — granica rumuńska, 844 km. urządzony przez Warszawski A. Z. S. dnia 24 stycznia, godzina 8-ma rano.

Pod wielkim transparentem z najwyższym napisem, u wylotu ul. Mickiewicza na plac Katedralny zebrało się w oznaczonej godzinie sporo publiczności. Przybył wice-wojewoda Malinowski. Przy sprzyjającej łagodnej pogodzie wyruszyło w drogę 3-ch zawodników: Jaworski Józef, Malanowski Feliks i Trojanowski Wojciech, wszyscy z A. Z. S. Raid obliczony jest na 17 dni po 50 km. przez Lidę, Sarny, Równe, Tarnopol. Po drodze organizują pomoc Związek Strzelecki. Narciarze obowiązuje się braku śniegu na niektórych odcinkach na Wolicy.

Stan wyjątkowy i wybory w Kłajpedzie

BERLIN, 24. I. PAT. „Berliner Boersen Zeitung“ dowiaduje się, że rząd Rzeszy zamierza zwrócić się do rządu litewskiego z żądaniem by z uwagi na zbliżające się w okręgu kłajpedzkim wybory sejmowe, znieśli on istniejący tam stan wyjątkowy.

Pożyczka włoska w Anglii.

KRYM, 24. I. PAT. Rząd angielski zgodził się zasadniczo na ulokowanie nowej pożyczki włoskiej w wysokości 50,000 dolarów na rynku londyńskim. Jest to wynik ostatnich rozmów Chamberlaina z Mussolinim i włoskim ministrem skarbu Volpin. Wzajemnie za to, jak slychać, Anglia domaga się, aby Włochy zaniechały propagandy i polityki na Bałkanach.

Nasiona
Wyborowa jakość
niskie ceny.
Cenniki ilustr. na żądanie
Hurtowy Skład Naslon
Emil Freege
Kraków.
Lubicz 38 i Sukienice 15/16.
Firma istnieje od r. 1860.

Gustaw Molenda i Syn
FABRYKA SUKNA I WYROBÓW KAMGARNOWYCH
w Bielsku (Śląsk Cieszyński) rok założenia 1850.
Skład Fabryczny
na całą ziemię Wileńską
Wilno, przy ul. Wielkiej Nr 36, telef. 949.
Zawiadamiamy naszą Szanowną Klientelę, iż na nadchodzący
Sezon wiosenny i letni
nasz skład Fabryczny zaopatrzonej będzie w bogaty wybór materiałów najlepszych gatunków oraz najmodniejszych deseni i kolorów według najświeższych wzorów zagranicznych.
Ceny ściśle fabryczne.

jętność twórczą, przybliży epokę doskonałości. Mickiewicz rzucił pojęcie, bo stanął do pracy, która uczyniła życie jego najcudowniejszym poematem dla Boga. Prawdziwa twórczość ponadto ogarnia całość zjawiska życia oraz łączy z sobą odpowiedzialność za to życie. Odpowiedzialność własna za życie — wspólczesne — to zadanie każdego z nas. I dlatego granicami ojczyzny są ludzkie dusze.

Oto wznajęcie wiary, opartej na głęboko pomyślanym i odczutyim ideale moralnym — wyznaczenie, szerokością i głębokością idei prowadzące do tajemników irracjonalnych, religijnych istnienia człowieka, stworzonego na obraz i podobieństwo Boga.

Na tle tego głęboko chrześcijańskiego wyznania wiary Rektora Pigiona, wiary owianej wzniosłością i polem wiary czynnej, zabarwionej ideą mesjanizmu polskiego — wystąpią wyraziście jego zainteresowania naukowe.

Bada Mickiewicza i twórców pozostających w kręgu jego promienienia. Prawda słów Krasińskiego, że „my wszyscy z niego“, z Mickiewicza, nie zastania rektorowi Pigionowi granic, w których obok Mickiewicza znalazło się niewiele, jak Słowacki, Towiański, Górczyński. Im więc, po Mickiewicz, poświęca swe zainteresowania, wykreślając linie swojej ciekawości badawczej w kierunku twórczości, której tęsknota przemienia słowo w czyn, stwarza artystycznej, która przeradza się w poemat życia.

W sprawie przebudowy elektrowni wileńskiej.

W styczniowym numerze „Przebudowa elektrowni wileńskiej” znajdujemy m. in. artykuł inż. J. Rogowskiego poświęcony sprawie przebudowy elektrowni wileńskiej.

„Budowa prowadzona obecnie mogła być rozpoczęta o rok wcześniej, t. j. od chwili stabilizacji waluty. Miasto i Zarząd elektrowni postanowili w inny sposób rozwiązać problem, idąc szybkimi krokami na ruinie, a mianowicie, przez budowę nowych gmachów, stawianie nowych elektrowni i przyłączanie ich do wspólnej rozległej sieci. W tym wypadku jakoby zupełnie nie przewidywano, że gmachy i maszyny będą w przyszłości bezużyteczne. Wobec budowy nowych pomieszczeń elektrowni miejskich w Wilnie rozpoczęła się istna orgia budowy na przedzie elektrowni prywatnych, które przyjmowano przez miasto z otwartymi ramionami. Ten właśnie niefortunny środek był ostatnim ciosem dla elektrowni centralnej, tworząc z niej jednostkę prawie że niezdatną do użytku. Wobec niedoświadczoności przystąpiono wreszcie do realizowania projektu przebudowy elektrowni na przemysłowy.

Obecny rozwój przemysłu jest bardzo niski w porównaniu z okresem przedwojennym, z drugiej zaś strony Wilno w ogóle nie było nigdy miastem wybitnie przemysłowym. Dla tego też elektrownia wileńska — zakład przewidziany dotychczas — okazała się przez czasy dłuższą i w przyszłości.

Zasadniczą sprawą są t. zw. piony do mieszkań. Cały ciężar kosztów tych pionów spada na odbiorców. Wysokość tych kosztów, pomimo zastosowania spiał na rasy wywołata ogólnie niezadowolone, i wiele osób przestaje korzystać z prądu elektrycznego. Najbardziej żałosnym objawem, że prasa miejscowa nie zawsze zdaje sobie sprawę, jest wyłączenie więcej bezrobocznego „sposobu uregulowania tej sprawy, a mianowicie, spowodowanie w gwałtowny sposób, wyzyskując jako atut do walk obywateli lub partyjnych, wywołanie techniczne jest dobre, jednak organizacja pracy pozostawia tu wiele do życzenia. Jako materiał instalcyjny, używa się kabeli w powłoce ołowianej.

Wobec ukończenia pierwszego stadium przebudowy, należało się zastanowić, czy dotychczasowa elektrownia wileńska jest na tym samym miejscu, czy celowa? Z artykułu i z zamierzeń Magistratu widzimy, że budowa dalsza ma być prowadzona na tym samym miejscu. Wiedzą jednak elektrowniarze, że zaniechanie w granicach wileńskich, a także w granicach powiatu, jest niecelowe, gdyż oddalona o kilka kilometrów. Dostawa opłat jednostkami funkami dla elektrowni o większej mocy będzie bardzo kosztowna, wobec czego wzrosnie i koszt 1 kWh. (—)

KRONIKA MIEJSCOWA.

(o) O uprawnienie urzędów skarbowych. Ustawa przewiduje, iż w wypadkach niemożności płacenia podatków, może Ministerstwo Skarbu, względnie władza skarbową II instancji, na skutek indywidualnego podania, należycie wykazać ciężką potrzebę poleżenia, — podatki, względnie zaległości odpisać. Podanie należy wnieść do urzędu skarbowego, który winien wystąpić swego kontrolera dla zbadania zapadanych przez podatnika faktów, motywujących jego niezdolność płatniczą. Urzędy skarbowe badają stan podatnika albo przez swoich lustratorów, albo przez Magistrat, albo wreszcie za pomocą policji państwowej. Ten pierwszy sposób jest najtańszym, o ile naturalnie jest w danym urzędzie do dyspozycji odpowiednia ilość urzędników. Magistrat bezwzględnie dla tych celów się nie nadaje, gdyż podania tam skierowane grzeszą i są nie do wydobycia. Policją nader rzad-

ko urzędy się posługują, aczkolwiek w praktyce okazały sprawność i sumienność.

— Kiedy wreszcie zaopiniowane podanie wraca do urzędu, musi tutaj na nowo odleżeć pewien czas aż referent obarczony pracą wygotuje wniosek, przeprowadzi przez wszelkie księgi i wyeksponuje go do ostatecznej decyzji do izby skarbowej. Tutaj naturalnie również nie czeka się z ołtarzem rękoma na nadejście podania, które musi odczekać swą koleją aż ostatecznie załatwione wróci do urzędu skarbowego.

A w międzyczasie, zaległości podatkowe ściągają się drogą egzekucji. Wobec powyższego urzędzenia handlowe wdrożyły kroki w Min. skarbu w kierunku przełamania części kompetencji izb skarbowych na urzędy skarbowe o tyle, aby naczelnicy byli uprawnieni do wstrzymywania egzekucji aż do czasu załatwienia ostatecznego podania przez izbę skarbową.

(o) Wierzytelności z pożyczek zabezpieczonych na nieruchomościach, z których główny dochód pochodził z komornego, podlegają w myśl ustawy z dnia 14 maja 1924 r. (Dz. Ust. Nr. 42) moratorium co do spłaty kapitału po dzień 1 stycznia 1928 r. Długi hipoteczne, zabezpieczone na innych nieruchomościach, płatne są na podstawie wyżej cytowanej ustawy od dn. 1 stycznia 1927 r.

(o) Techników. We środę dnia 26 b. m. o godz. 9 wiecz. urocznioną niespodzianką i zabawą towarzyską dla członków Stow. i wprowadzonych gości.

(o) Posiedzenie Okręgowej Komisji Ziemskiej w Wilnie. W dn. 26 i 27 stycznia odbędą się posiedzenia Okręgowej Komisji Ziemskiej w Wilnie. Porządek dzienny pierwszego dnia posiedzenia zawiera, m. in., sprawy następujące:

1) Sprawy ze skarg odwoławczych: a) Witolda Kucwicza na orzeczenie Komisji uwłaszczeniowej na pow. Wileńsko-Trocki w przedmiocie uwłaszczenia na rzecz Józefa Januszewskiego z tytułu długolejnej dzierżawy gruntów ze składu majątku Olona, gm. Rudzkiej; b) Jana Trifimowicza na orzeczenie komisji uwłaszczeniowej pow. Święciańskiego, w przedmiocie uwłaszczenia na rzecz spadkobierców Wład. Łysienko gruntów zaśc. Godziszki, gm. Daugieliskiej.

2) Sprawy zatwierdzenia projektów scalenia gruntów: a) folwarku Wojkielew, gm. Widzkiej, pow. Brasławskiego; b) wsi Żelanizki, gm. Daugieliskiej, pow. Święciańskiego.

3) Sprawy zatwierdzenia układu dobrowolnego likwidacji serwitutu pastwiskowego, obciążającego majątki: a) Nowosiółki, pow. Oszmiańskiego, własność Jadwigi Hutten - Czapskiej na rzecz wsi Antonowiczyna; b) Konwaliszki, pow. Oszmiańskiego, własność Janiny-Zofii Umiasowskiej-Milewskiej, na rzecz wsi Mastyny; c) Belmont, pow. Brasławskiego, własność Elżbiety Broel - Piaterowej, na rzecz wsi Wiązki.

4) Sprawy wdrożenia postępowania przymusowej likwidacji pastwiska serwitutowego, obciążającego majątki: a) Kiewica, pow. Oszmiańskiego, własność Janiny-Zofii Umiasowskiej-Milewskiej, na rzecz wsi Jakobizki; b) Poleś, pow. Święciańskiego, własność Marji Ekse, na rzecz wsi Żerdziszki; c) Ksawerynów, pow. Dziśnieńskiego, własność Pinskiera i Laudzińskiego, na rzecz wsi Wielkie Siolo.

5) Sprawy rozszerzenia obszaru scalenia gruntów wsi Zadworca, gm. Bohnińskiej, pow. Brasławskiego.

6) 14 spraw wdrożenia postępo-

stawie życiowej, unaczyniają nardziny heroizmu w „Panu Tadeuszu”. Wytrwale odsłania Pigoń przed nami Mickiewicza nowego, Mickiewicza — mędrca, dołąd nieuznanego powszechnie. Prowadzi nas po wyznaczeniach wieszca o nawrotnych trudach bojuwania wyjętowego „o osadzenie w duszy człowieczej tronu dla Boga”. Tu jest doskonałość duchowej natury — w osadzeniu w duszy człowieczej owego tronu dla Boga.

Obok tego pracuje Pigoń nad poprawnością tekstów Mickiewicza i wydaniem zbiorowem jego dzieł. Wstyd wyznać: dotąd brak nam kompletnego wydania pism Mickiewicza, a w tych, które mamy od błędów tekstu aż się roi. W rocznicę setną romantyzmu polskiego przypomniał te sprawy Rektor Pigoń, do tych dwóch braków zasadniczych w odniesieniu do Mickiewicza, stawiając nad wyraz też przykry brak wydana krytycznego opracowania. Po czterech latach od tego czasu brak trzeci został usunięty: ukazało się pomnikowe wydanie „Pana Tadeusza” w opracowaniu samego Pigionia, wydanie wzorowe z pięknym zarztem monograficznym. Obecnie wraz z Arturem Oorskim pracuje Pigoń nad zbiorowem wydaniem dzieł wszystkich Mickiewicza, nad wydaniem t. zw. sejmowem. Z jego więc, między innymi, ręki otrzymamy Mickiewicza w całej jego prawdy, pięknie i doskonałości. Pigionia też zasługą pozostanie zbadanie istnie-

wania scaleniaowego gruntów poszczególnej wsi na terenie województwa Wileńskiego.

Porządek dzienny drugiego dnia posiedzenia będzie podany w numerze następnym.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Table with exchange rates for various currencies and commodities like gold, silver, and wheat.

KRONIKA

WTOREK 25 Dnia

Wsch. s. o. g. 7 m. 27. Zach. s. o. g. 16 m. 9.

Spozniaczenia meteorologiczne Zakładu Meteorologii U. S. B.

Table with meteorological data including pressure, temperature, and wind direction.

U w a g i! Północnym. Minimum na dn. 26 — 5°C. Tendencja barometryczna słaby wzrost ciśnienia.

MIEJSKA

(x) Posiedzenie Rady Miejskiej. We czwartek, dn. 27 b. m. o godz. 8-jej wiecz. odbędzie się w Magistracie posiedzenie Rady Miejskiej.

Na posiedzeniu tem rozpatrzone będą następujące sprawy:

1. Wniosek w sprawie przeniesienia niektórych kredytów z jednego §§-ów budżetu 1926 r. do innych.

2. Wniosek w sprawie przeniesienia niektórych kredytów z jednego §§-ów budżetu 1-go kwartału 1927 r. do innych.

3. Wniosek w sprawie uzupełnienia etatów stanowisk służbowych w istniejącym statucie organizacyjnym.

4. Sprawa umowy na dostawę kotłów dla elektrowni miejskiej.

5. Sprawa podatków — od lokali, dochodowego i od spozycia i zużycia na nowy okres podatkowy.

6. Referat w sprawie podniesienia opłat kancelaryjnych.

7. Wniosek w sprawie zwiększenia opłat reżanowych i rynkowych.

8. Komunikat w sprawie dodatku 10-cio proc. do uposażenia pracowników miejskich.

9. Referat Komisji Rewizyjnej w sprawie złożeń z urzędu b. buchaltera Wydziału Podatkowego Krywickiego.

10. Projekt regulaminu obrad Rady Miejskiej m. Wilna. 11. Projekt regulaminu czynności radzieckich komisji przygotowawczych Rady Miejskiej m. Wilna.

12. Sprawa ustalenia godzin handlu dla stacji benzynowych.

13. Wniosek w sprawie asygnowania kredytu na nabycie radioaparatu dla kinematografu miejskiego.

14. Sprawa rozrachunku za b. lokal szkolny wydzierżawiany od Domu Św. Antoniego na Antokolu. 15. Podanie wdrożone p. J. Józefu Jachimowiczu, b. sekretarza Magistratu, Elżbiety Jachimowiczowej o zwiększenie emerytury. 16. Wybory dodatkowe członka do Komisji Prawniczej na miejsce p. Ł. Spiro.

W Piotrowicz.

Table with exchange rates for Stockholm, Wiedeń, and Włochy.

Papiery Procentowe.

Table with interest rates for various types of bonds and loans.

GIEŁDA WILEŃSKA.

Wilno, dnia 24 stycznia 1927 r.

Table with exchange rates for various currencies and commodities like gold, silver, and wheat.

PRACA I OPIEKA SPOŁECZNA

(x) Plan bezpłatnego rozdawnictwa mąki bezrobotnym. Osoby, bez różnicy narodowości, uprawnione do utrzymania mąki w Magistracie, winni się zgłosić z legitymacjami P. U. P. P. do składnicy Magistratu (ul. Dominikańska 2) w porządku następującym:

25 stycznia osoby, których nazwiska zaczynają się na literę A, 26-go na B, 27 na C, 28 na D, 29 na E—F, 30 na G, 1 i 3 lutego na H, 4 nali, 5 i 7 na K, 8 na L—L, 9 i 10 na M, 11 na N, 12 na O, 14 na P, 15 na R, 16 i 17 na S, 18 na T—U, 19 na W, 11 na Z—Z.

Osobom, które nie zgłoszą się w wyznaczonych dniach dniach mąka wydana nie będzie.

(i) Ograniczenie w sprawie wyjazdu do Argentyny. Wobec tego, że ruch emigracyjny do Argentyny wymaga się od dłuższego czasu (w 1-szym półroczu 1925 r. wyjechało do tego kraju z Polski 4726 osób, w tym samym okresie 1926 r. — 6569) (pomimo, że rynek pracy jest tam przesycony z powodu napływu imigrantów i wielu z nich pozostaje w niedostatku, nie mogąc znaleźć zatrudnienia, Urząd emigracyjny zarządził, aby rodzice, obarczeni małymi dziećmi, inteligenci i w ogóle osoby, nieprzewidywane do ciężkiej pracy fizycznej nie otrzymywali zaświadczeń uprawniających do uzyskania bezpłatnych paszportów emigracyjnych do Argentyny, to ile nie mogą się wykazać posiadaniem sumy co najmniej 300 dolarów albo pisemnym i wiarygodnym dowodem, że krewni lub znajomi osiedli w Argentynie, zapewniający im pracę lub utrzymanie do chwili uzyskania pracy.

Żydowski amerykański Komitet pomocy nie udzieli pomocy żydom wileńskim. Przedstawiciel Amerykańskiego żydowskiego Komitetu pomocy oświadczył przedstawicielowi Komitetu Wileńskiego, że Wilno nie otrzyma więcej pieniędzy dla ubogiej ludności żydowskiej m. Wilna, a to wskutek wyczerpania się sum na pomoc tą przeznaczonych.

W kołach ludności żydowskiej zapanowała z tego powodu konsternacja.

WOJSKOWA — Spisy poborowych 1906 r. W okresie od 1—14 lutego rb. w magistracie m. Wilna wywieszone zostały spisy poborowych rocznika 1906, którzy w jesieni rb. podlegną poborowi.

(x) Odznaczenie oficerów K.O.P-u za zasługi położone w obronie granic Rzplitej dowódca 6-jej Brygady straży pogranicznej p. pułk. Pastawski w dniu wczorajszym obościł udekorował „srebrnym krzyżem” następujących oficerów K.O.P-u: kpt. Strutyńskiego, kpt. Borkowskiego, por. Czekańskiego i por. Borewego.

Wojakowie z tego powodu konsternacja.

Wojakowie z tego powodu konsternacja.

Wojakowie z tego powodu konsternacja.

Wojakowie z tego powodu konsternacja.

Wojakowie z tego powodu konsternacja.

Wojakowie z tego powodu konsternacja.

Wojakowie z tego powodu konsternacja.

Wojakowie z tego powodu konsternacja.

Wojakowie z tego powodu konsternacja.

Wojakowie z tego powodu konsternacja.

Wojakowie z tego powodu konsternacja.

Wojakowie z tego powodu konsternacja.

Wojakowie z tego powodu konsternacja.

Wojakowie z tego powodu konsternacja.

Katastrofa kolejowa.

W dniu wczorajszym 23 b. m. na szlaku kolejowym Wilno-Warszawa o godz. 5:40 rano miała miejsce katastrofa kolejowa.

Idąc z niezwykłą szybkością parowóz Nr. 776 na stacji Oikieniki, wskutek źle nastawionej zwrotnicy wpadł na tor zapasowy na który przed chwilą ustawiono pociąg towarowy.

Olbrzymia kradzież w warsztatach kolejowych w Nowej-Wilejce.

W dniu 23 b. m. dokonano kradzieży w warsztatach kolejowych w Nowej-Wilejce.

Nieznani sprawcy w godzinach wieczornych przepilowali zamki przedostając się do wnętrza warsztatów.

W parę godzin po wypadku służba kolejowa zauważyła kradzież dając o tem znać władzom przetożnym.

Ustalono, że złoczytcy skradli w większej ilości stopy ołowiu, cyny i t. zw. „kompozycji”. Wartość skradzionych metali przekracza kilka tysięcy złotych.

Na miejsce kradzieży wydelegowano policję i władze śledcze.

Kto dzisiaj powinien zgłosić się do komisji przedmeldunkowych.

Do I Komisariatu, właściciele lub rzadcy domów przy ul. Węglowa 16, Kijowska 5 (czyli Słowackiego 26), Bankowa 1 (czyli Makowa 21), Bankowa 2 (czyli Makowa 53), Makowa 17, 19, 25.

Do II Komisariatu, ul. Tyzenhauzowska Nr 3, 7, 23 i posesje Rakowskiego, Potopowa, Chrasimowa, Ozulowa, Łopajło, Jastanalis, Św. Wincentego Nr 20 i posesje: Orygordowa, Łukowskiej, Kulewica, Kortańskiego, Żyłkowa, Markiewiczza, Onoszkowski, Iwanowa.

Do III Komisariatu ul.: Trocka Nr 15, 17, 19, Zawalna Nr 18, 20, 22.

Do IV Komisariatu ul.: Kałwaryjska Nr 124, 146, 130, 134, 136, 142, 144, 162, 117, 119.

Do V Komisariatu, ul. Rzeźna 2, 4, 6, 8, 10, 11, Zakretowa 25, 26-a, 30, 32, 34, 34-a, 36, 38, 40, 44-a i folwark Zakret. Zarębowy zaut. cały lewa strona, Brzkała cała za wyjątkiem 1, 3.

Do VI Komisariatu, ul.: Krzywe Koło 17, 25, Leoniszki 4, 8, 13, 21, 39, (t)

Wojakowie z tego powodu konsternacja.

Wojakowie z tego powodu konsternacja.

Wojakowie z tego powodu konsternacja.

Wojakowie z tego powodu konsternacja.

Wojakowie z tego powodu konsternacja.

Wojakowie z tego powodu konsternacja.

Wojakowie z tego powodu konsternacja.

Wojakowie z tego powodu konsternacja.

Wojakowie z tego powodu konsternacja.

Wojakowie z tego powodu konsternacja.

Wojakowie z tego powodu konsternacja.

Wojakowie z tego powodu konsternacja.

Katastrofa kolejowa.

W dniu wczorajszym 23 b. m. na szlaku kolejowym Wilno-Warszawa o godz. 5:40 rano miała miejsce katastrofa kolejowa.

Idąc z niezwykłą szybkością parowóz Nr. 776 na stacji Oikieniki, wskutek źle nastawionej zwrotnicy wpadł na tor zapasowy na który przed chwilą ustawiono pociąg towarowy.

Olbrzymia kradzież w warsztatach kolejowych w Nowej-Wilejce.

W dniu 23 b. m. dokonano kradzieży w warsztatach kolejowych w Nowej-Wilejce.

Nieznani sprawcy w godzinach wieczornych przepilowali zamki przedostając się do wnętrza warsztatów.

W parę godzin po wypadku służba kolejowa zauważyła kradzież dając o tem znać władzom przetożnym.

Ustalono, że złoczytcy skradli w większej ilości stopy ołowiu, cyny i t. zw. „kompozycji”. Wartość skradzionych metali przekracza kilka tysięcy złotych.

Na miejsce kradzieży wydelegowano policję i władze śledcze.

Kto dzisiaj powinien zgłosić się do komisji przedmeldunkowych.

Do I Komisariatu, właściciele lub rzadcy domów przy ul. Węglowa 16, Kijowska 5 (czyli Słowackiego 26), Bankowa 1 (czyli Makowa 21), Bankowa 2 (czyli Makowa 53), Makowa 17, 19, 25.

Do II Komisariatu, ul. Tyzenhauzowska Nr 3, 7, 23 i posesje Rakowskiego, Potopowa, Chrasimowa, Ozulowa, Łopajło, Jastanalis, Św. Wincentego Nr 20 i posesje: Orygordowa, Łukowskiej, Kulewica, Kortańskiego, Żyłkowa, Markiewiczza, Onoszkowski, Iwanowa.

Do III Komisariatu ul.: Trocka Nr 15, 17, 19, Zawalna Nr 18, 20, 22.

Do IV Komisariatu ul.: Kałwaryjska Nr 124, 146, 130, 134, 136, 142, 144, 162, 117, 119.

Do V Komisariatu, ul. Rzeźna 2, 4, 6, 8, 10, 11, Zakretowa 25, 26-a, 30, 32, 34, 34-a, 36, 38, 40, 44-a i folwark Zakret. Zarębowy zaut. cały lewa strona, Brzkała cała za wyjątkiem 1, 3.

Do VI Komisariatu, ul.: Krzywe Koło 17, 25, Leoniszki 4, 8, 13, 21, 39, (t)

Wojakowie z tego powodu konsternacja.

Wojakowie z tego powodu konsternacja.

Wojakowie z tego powodu konsternacja.

Wojakowie z tego powodu konsternacja.

Wojakowie z tego powodu konsternacja.

Wojakowie z tego powodu konsternacja.

Wojakowie z tego powodu konsternacja.

Wojakowie z tego powodu konsternacja.

Wojakowie z tego powodu konsternacja.

Wojakowie z tego powodu konsternacja.

Wojakowie z tego powodu konsternacja.

Wojakowie z tego powodu konsternacja.

Teatr Rewji „Kakadu” ul. Dąbrowskiego 5. Dziś o godz. 7 i 9 wieczorem program Nr 5, w którym wystąpi elzabietko Warszawy Laureat znany piosenkarz KAROL HANUSZ w najnowszym własnym repertuarze przy współudziale całego zespołu „Kakadu” w wykonaniu nowych aktualnych numerów. Balet 10 osób. Orkiestra w pełnym komplecie. Ceny od 75 gr.

Kino-Teatr „Polonia” ul. A. Mickiewicza 22. DZIŚ. Dawno oczekiwany szlagier sezonu 1927 r. Złota serja produkcji polskiej Każdy musi ujrzeć! Cały świat o tem mówił Rządka okazja! „TREDOWATA” współczesny dramat salony w 12 aktach według słynnej powieści HELMUT MNISZCZYŃSKY. W rolach głównych gwiazda ekranu JADWIGA SMOSARSKA i JÓZEF WĘGRZYŃ. Rzeź dzieje się w majątkach kucza ordynacji Michorowskich, Stodkowcach, Ołbowiczach i w Warszawie. Realizacja i reżyserja Edward Pucharski i Józef Węgrzyn. Bilety honorowe nie ważne. Początek o 3 p. p. est. seans 10.15. Specjalny układ muzyczny.

Miejski Kinematograf KULTURALNO-OSWIATOWY SALA MIEJSKA (ul. Ostrobramska 5). Dziś będą wyświetlane filmy: „ROGATY SKARB” dramat w 8-ku aktach. W rolach głównych Jack Holt i Lois Wilson. Wzruszający niezwykłym przygodami i sensacyjnym przebiegiem akcji z życia cowbojów, zmuszonych do ciałej walki z Indianami. Nad program: «Popis znanego komika Rycharda RIBO z jego wspaniałe tresowaniami zwierzętami» oraz «Rzut oka na fabrykę maszyn do pisania Remington». Ostatni seans o godz. 10. Orkiestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego. CENA BILETÓW: Parter — 60 gr., Balkon — 30 gr. KASA CZYNNA: w niedzielę i święta od godz. 2-tej m. 30, w soboty od godz. 3 m. 30, w inne dni od godz. 4 m. 30. POCZĄTEK SEANSÓW: W niedzielę i święta o godz. 3-tej, w soboty o godz. 4-tej w inne dni o godz. 5-tej.

Kino-Teatr „Helios” ul. Wileńska 38. Uwaga! Najbardziej atrakcyjny program Wilna! Najwybitn. arcydzieło sezonu w wykonaniu artystów rosyjskiego teatru artystycznego p. t. „Miłostki Aristokracji Rosyjskiej” dramat w 12 akt. Akcja rozgrywa się w Rosji i Paryżu. Fenomenalna, dramatyczna akcja, reżyserka i tancerka, słynna w Polsce i zagranicą NINKA WILIŃSKA oraz LUNA NAŁĘCZ znakom. wykonawcy piosenek nastrojowych i aktualnych.

Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej. W dniu 12 lutego 1926 roku Sędzia Pokoju m. Wilna na posiedzeniu publicznym po rozpoznaniu sprawy Lejby Pilnika oskarżonego o lichwę na zasadzie art. 119 i 122 U. P. K. i art. 19 Ust. 2-Vil-20 r. postanawia: Lejbe Pilnika za pobieranie nadmiernych cen za miód szatyczny skazać na grzywnę w kwocie sześćdziesięciu (60) złotych z zamianą w razie niewypłacalności na 12 dni aresztu. Pobór od niego 6 zł. opłat sądowych. Treść wyroku opublikować w pismach: Słowo, Dziennik Wileński, Express Wileński i Kurjer Wileński na koszt tegoż Pilnika i wywieść na drzwiach jego sklepu na przeciąg dni czteremastu. w/z. Sędzia Pokoju (—) B. Olechnowicz. Sąd Okręgowy w Wilnie w dniu 5 października 1926 roku orzekł: Wyrok Sądu Pokoju w Wilnie z dnia 12 lutego 1926 roku w części dotyczącej ukarania Lejby Pilnika grzywną zmienić i skazać Pilnika na karę grzywny w kwocie dwudziestu (20) złotych z zamianą w razie niewypłacalności aresztem na trzy dni. Tytułem opłat sądowych pobrać od Pilnika za obie instancje dwa złote. W pozostałej części wyrok Sądu Pokoju zatwierdzić. Na oryginale właściwe podpisy. Nr 3769-VI.

Do Zębów Krem Perłowy JAN IHNATOWICZ. LWOW. PRZETARG. 3 Okręgowe Szefostwo Artylerji w Grodnie zamierza oddać w drodze przetargu ograniczonego dostawę około 10.000 kg. pakat inianych. Firmy, które zechcą wziąć udział w przetargu nadesłać do 3 Okr. Szef. Art. swoje adresy, celem przesłania im zaproszenia do złożenia oferty. Przetarg odbędzie się dnia 10 lutego 1927 r. o godzinie 10. Szczegóły dostawy i gatunku pakat ogłoszone są w 3 Okr. Szef. Art. w Grodnie i Kier. Filji 3 Okr. Skł. Art. Wilno.

Ogrodnik bezdzietny potrzebny od 1 marca 1927 r. do maj. Rakłiszek. Zgłoszenia: Zarząd m. Rakłiszki poczta Bielnakonie. Potrzebny lokal pod Biuro z 2 pokoi z dwoma oknami wystawowymi w okolicy ul. Mickiewicza. Potrzebne mieszkanie 4-3 pokojowe z wygodami. Wiadomość Hotel Europejski Nr 38. Lokujemy wszelkie sumy pieniężne pod pewne i mocne gwarancje. D. H. K. «Zachęta» Gdańska 6 — tel. 9 — 05. Do wynajęcia pokój umeblowany z elektrycznością i opalem. Wejście niekrajowe. Adres w Redakcji. Za 4000 zł. Majątek. Ziemi pszennej 10 dz. w pobliżu stacji z budynkami. Dom H. K. «ZACHĘTA» Gdańska 6 — Tel. 9—05.

PROSZER OD BÓLEW GŁOWY DLA DOROSŁYCH „KOWALSKINA” USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY. FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA.

Institut de Beauté R. Spiro. w Wilnie przy ul. Mickiewicza 37, m. 1, tel. 657. Leczenie wód cery i ciała, usuwanie zmarszczek, wargów, przyszczy, plam na twarzy. Masaż leczniczy. Masoche Pâte. Leczenie włosów, od wyp. i łupieżu. W.Z.P. 58.

Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Pol'kiej. W dniu 12 lutego 1926 roku Sędzia Pokoju m. Wilna na posiedzeniu publicznym po rozpoznaniu sprawy Rywy Sztern oskarżonej o lichwę na zasadzie art. 119 i 122 U. P. K. i art. 19 Ust. 2-Vil-20 postanawia: Rywę Sztern za pobieranie nadmiernych cen za cukier i zapakci skazać na grzywnę w kwocie stu dwudziestu (120) złotych z zamianą w razie niewypłacalności na trzy dni aresztu. Pobór od niej 12 złotych opłat sądowych. Treść wyroku opublikować w pismach: Słowo, Dziennik Wileński, Kurjer Wileński i Express Wileński na koszt tegoż Rywy Sztern. w/z. Sędzia Pokoju (—) B. Olechnowicz. Sąd Okręgowy w Wilnie w dniu 5 października 1926 r. orzekł: wyrok Sądu Pokoju w Wilnie z dn. 12-II-1926 r. zmienić i skazać Rywę Sztern na karę grzywny w kwocie trzydziestu zł. z zamianą w razie niewypłacalności na pięć dni aresztu. Tytułem opłat sądowych za obie instancje pobrać od Rywy Sztern trzy złote. W pozostałej części wyrok Sądu Pokoju zatwierdzić. Na oryginale właściwe podpisy. Nr 3711-VI.

W Smałowska przyjmuję od godz. 9 do 19. Mickiewicza 46 m. 6 W.Z.P. Nr 63. DOKTOR D. ZELDOWICZ chor. WENERYCN, MOCZOPŁC. SKÓRNE od 10-1, od 5-8 w. DOKTOR S. ZELDOWICZOWA KOBIECE, WENERYCN i chor. DRÓG MOCZ. prz. 12 2 i od 4 6 ul. Mickiewicza 24 tel. 277 w. Zdr. Nr. 31.

Oddaję obrazy ZA DRZEWO. Adres w Redakcji «Słowa». Poszukuję posady do dzieci czy jako pielęgniarki do starszej osoby lub nieuleczalnie chorej. Zgadz. się na wyjazd. Oferty kier. do Biura Ogłoszeń S. Jutana, Niemiecka 4.

Rejestr Handlowy.

- Do Rejestru Handlowego Dział A. Sądu Okr. w Wilnie w dn. 15—I 1927 r. pod nr. 5186 wciągnięto. R. H. A. I.—5186 Firma: «Szejder Lejba». Siedziba w Lidzie ul. W. Stefańska 28. Przedmiot — sprzedaż chleba. Firma istnieje od 1908 roku. Właściciel Szejder Lejba, zam. tamże. 3688—VI
- Do Rejestru Handlowego Dział A. Sądu Okr. w Wilnie w dn. 17—I 1927 r. pod Nr. 5198 wciągnięto. R. H. A. I.—5198 Firma: «Pielak Józef». Siedziba w Lidzie ul. Rynek 6. Przedmiot—handel napojami alkoholowymi. Firma istnieje od 1921 roku. Właściciel Pielak Józef zam. przy ul. Suwalskiej 32. 3689—VI
- Do Rejestru Handlowego Dział A. Sądu Okr. w Wilnie w dn. 17—I 1927 r. pod Nr. 5199 wciągnięto. R. H. A. I.—5199. Firma: «Podolski Bencjon». Siedziba w Lidzie ul. Suwalska 28. Przedmiot—sklep galanterji. Firma istnieje od 1917 roku. Właściciel Podolski Bencjon, zam. przy ul. Rynek 10. 3690—VI
- Do Rejestru Handlowego Dział A. Sądu Okr. w Wilnie w dn. 17—I 1927 r. pod Nr. 5202 wciągnięto. R. H. A. I.—5202. Firma: «Pupko Szymaszek». Siedziba w Lidzie ul. Rynek 4. Przedmiot—sklep tapet, cementu, pokostu, wapna i cegiel. Firma istnieje od 1910 roku. Właściciel Pupko Szymaszek, zam. przy ul. Lidzkiej 4. 3691—VI
- Do Rejestru Handlowego Dział A. Sądu Okr. w Wilnie w dniu 17—I 1927 r. pod Nr. 5203 wciągnięto. R. H. A. I.—5203. Firma: «Pupko Abram». Siedziba w Lidzie ul. Suwalska 26. Przedmiot—sklep gotowego ubrania. Firma istnieje od 1914 roku. Właściciel Pupko Abram, zam. tamże. 3692—VI
- Do Rejestru Handlowego Dział A. Sądu Okr. w Wilnie w dn. 17—I. 1927 r. pod Nr. 5204 wciągnięto. R. H. A. I. 5204. Firma: «Pupko Chaim». Siedziba w Lidzie ul. Suwalska 30. Przedmiot — sklep gotowego ubrania. Firma istnieje od 1907 roku. Właściciel Pupko Chaim, zam. tamże. 3693—VI
- Do Rejestru Handlowego Dział A. Sądu Okr. w Wilnie w dn. 17—I 1927 r. pod Nr. 5205 wciągnięto. R. H. A. I.—5205. Firma: «Pupko Katman». Siedziba w Lidzie ul. Rynek 58. Przedmiot—sklep spożywczy. Firma istnieje od 1895 roku. Właściciel Pupko Katman, zam. przy ul. Policynnej 15. 3694—VI
- Do Rejestru Handlowego Dział A. Sądu Okręgowego w Wilnie w dn. 17—I 1927 pod Nr. 5207 wciągnięto. R. H. A. I.—5207. Firma: «Rodziewicz Andrzej». Siedziba w Lidzie ul. Suwalska 36. Przedmiot — wyrób i sprzedaż wędlin. Firma istnieje od 1920 roku. Właściciel Rodziewicz Andrzej zam. tamże. 3695—VI
- Do Rejestru Handlowego Dział A. Sądu Okr. w Wilnie w dn. 17—I. 1927 r. pod Nr. 5208 wciągnięto. R. H. A. I.—5208 Firma: «Sachin Michel». Siedziba w Lidzie ul. Czerwonka 1. Przedmiot — sklep gotowego ubrania. Firma istnieje od 1902 roku. Właściciel Sachin Michel, zam. przy ul. Tureckiej 12. 3696—VI
- Do Rejestru Handlowego Dział A. Sądu Okr. w Wilnie w dn. 17—I. 1927 r. pod Nr. 5209 wciągnięto. R. H. A. I.—5209 Firma: «Sapożnikow Elja». Siedziba w Lidzie ul. Suwalska 15. Przedmiot — sklep galanterji. Firma istnieje od 1908 roku. Właściciel Sapożnikow Elja, zam. przy ul. Mackiewiczca 14. 3697—VI
- Do Rejestru Handlowego Dział A. Sądu Okr. w Wilnie w dn. 17—I 1927 r. pod Nr. 5210 wciągnięto. R. H. A. I.—5210 Firma «Sawicki Szymon». Siedziba w Lidzie ul. 3-go Maja 5. Przedmiot—restauracja. Firma istnieje od 1920 roku. Właściciel Sawicki Szymon, zam. tamże. 3698—VI
- Do Rejestru Handlowego Dział A. Sądu Okr. w Wilnie w dn. 17—I. 1927 r. pod Nr. 4867 wciągnięto wpis dodatkowy. R. H. A. II—4867. Firma: «Venetia Anna Cieślukowska». Zygmunt Cieślukowski przestał być prokurentem i utracił prawo podpisu za firmę. 3699—VI
- Do Rejestru Handlowego Dział A. Sądu Okr. w Wilnie w dn. 15—I 1927 r. pod Nr. 5185 wciągnięto. R. H. A. I.—5185. Firma: «Fruma Mowszowicz Jakób Mowszowicz S-ka». Przedmiot—sklep spożywczo-kolonjalny i tytoniowy. Siedziba Lida, ul. Rynek 17. Firma istnieje od 1876 r. Wspólnicy zam. w Lidzie przy ul. Targowej 1: Fruma Mowszowicz i Jakób Mowszowicz. Spółka firmowa, przybleczona w umowę pisemną w dniu 29 grudnia 1926 r. i zawarta na czas nieokreślony. Do podpisywania w imieniu spółki jest uprawniony samodzielnie Jakób Mowszowicz. 3700—VI
- Do Rejestru Handlowego Dział A. Sądu Okr. w Wilnie w dn. 17—I 1927 r. pod Nr. 5200 wciągnięto. R. H. A. I.—5200. Firma: «Pupko Hirsz i Pupko Mojżesz S-ka». Przedmiot—sklep mąki, soli, sieni i innych artykułów spożywczych. Siedziba — Lida ul. 3-go Maja 12. Firma istnieje od 1927 roku. Wspólnicy zam. w Lidzie: Hirsz Pupko przy ul. 3-go Maja 12 i Mojżesz Pupko przy ul. Sadowej 7. Spółka firmowa, zawarta na mocy umowy z dnia 6 stycznia 1927 r. na czas nieokreślony. Zarząd należy do obu wspólników, lecz w imieniu spółki podpisuje samodzielnie Hirsz Pupko. 3701—VI
- Do Rejestru Handlowego Dział A. Sądu Okr. w Wilnie w dn. 17—I 1927 r. pod nr. 5201 wciągnięto. R. H. A. I.—5201. Firma: «Ch. Pupko, Sz. Jasinowski, E. Spokojny i H. Bojarski S-ka». Przedmiot—przedsiębiorstwo ekspedycyjne. Siedziba—Lida ul. 3-go Maja 5. Firma istnieje od 1925 r. Wspólnicy, zam. w Lidzie: Chonon Pupko, Abel Pupko, Słoma Jasinowski, Eljasz Spokojny i Henach Bojarski. Spółka firmowa, przybleczona w umowę pisemną w dniu 18 grudnia 1926 r. i zawarta na czas nieokreślony. Wzeksle, zyro weksli, czek, przekazy, wydawane w imieniu spółki, winny być zaopatrzone podpisami wszystkich wspólników, wszelkiego rodzaju plenipotencje ma prawo wydawać Chonon Pupko. 3702—VI
- Do Rejestru Handlowego Dział A. Sądu Okr. w Wilnie w dn. 17. I. 1927 r. pod Nr. 5206 wciągnięto. R. H. A. I.—5206 Firma: «Radziwoniszcy Berko i Jankiel S-ka». Przedmiot—manufaktura. Siedziba — Lida ul. 3-go Maja 7. Firma istnieje od 1921 roku. Wspólnicy, zam. w Lidzie przy ul. Krzywiej 30: Radziwoniszski Berko i Radziwoniszski Jankiel. Spółka firmowa, przybleczona w umowę pisemną w dniu 7 stycznia 1927 r. i zawarta na czas nieokreślony. Zarząd spółki należy do obu wspólników i każdy z nich sam dzielnie jest upoważniony do podpisywania w imieniu firmy. 3703—VI

DO SŁOWA ogłoszenia i do wszystkich pism na bardzo dogodnych warunkach przyjmujemy. Biuro Reklamowe Stefana GRABOWSKIEGO w Wilnie. Ul. Garbarska 1, tel. 82.

CHROMANTKA WRÓŻKA zachorowała, i nie przyjmuje do 1 lutego. Młynowa 21 m. 6. (Naprzeciw Krzyża).

JANA HEYMANA znana w całym świecie dla instalacji elektrycznych, telefonów etc. I. Fabryka Lin II. Fabryka Ebonitu (wulkanizowany kauczuk rogowy) Na wielką skalę poszukuje GENERALNEGO PRZEDSTAWICIELA na Polskę dla zbytu swoich produktów. Ubiegać się mogą reprezentanci tylko wykwalifikowani. III. Grupa finansistów rozporządzających wielkim kapitałem podjętą się ELEKTRYFIKACJI MIAST oraz BUDOWY KOLEI w Polsce. Będą wzięte pod uwagę jedynie osoby mające wystarczające stosunki i które przedstawia niezwłocznie kosztorysy oraz wszystkie szczegóły dla tego aby można było niezwłocznie przystąpić do układów. Informacyj wszelkich udziela Dr. Jean Heyman 12, Boulevard Denain, Paris (France).

LEON DAUDET. 11) KREW WŚRÓD NOCY. Nie zdołała jednak dopiąć celu, odpowiedź jego były sieroctwowe i nie nie mówiące. «Cóż za nieszczerze, jaka ohydna zbrodnia!», powtarzał dozorca. Zrozumiała więc, że zbyt wysoko ceniła tego człowieka i zniechęcona zeszła do sali, gdzie zgromadzeni byli urzędnicy. — Dzień dobry Desarnaud, dzień dobry panowie. Mam do pomówienia z toba, Reverchot. Dziękuję panom z całego serca za trudny których podjęcie się, by odkryć zbrodniarza. Nie potrzebuję zapewnić, że jeśli mogę być w czemś użyteczna, jestem do waszych usług. — Panowie! ci właśnie wstali od stołu, nie mogli odmówić zdolności kulinarnych Gantaumowi i wskutek

tego nastrojeni byli pogodnie. Posiadłość, na terenie której odbyła się zbrodnia, wydawała się im niezmiernie malowniczą. Bogactwo i powaga panny Goneret imponowały im, wiedzieli prztem o wpływie jaki posiadała na Loynessaata burmistrza posła i ministra, to też przecięgali się w uprzejmości, ukłonach i kondolencjach zapewniali, że morderca niezawodnie wkrótce zostanie wykryty. Rozmowa przeszła po chwili na niebezpieczeństwo, które pociągnąć mogły za sobą niedyskrete prasy, obawiano się przedewszystkiem słynnego Pince sans Rire, w którym należało spodziewać się rozpoczęcia kampanji, przez szantażystę — Cavalcata. — Byłoby to dla nas zgubną prawdziwą—nomaczył Maufre. Jeśli Cavalcata wmsza się do tej sprawy, wyleje na nas rzekę bóla, które zagrzebie

wszystkie nasze usiłowania. — Jakkto, podobna ciemna osobistość może was niepokoić, zdziwił się p. Goneret.—Wy, wysocy urzędnicy, mielibyście się obawiać notorycznego szantażysty, czyż nie możecie go zamknąć, aby go unieszkodliwić! — Cóż za słusna uwaga! zawołał Reverchot.—Tacy szantażyści silni są jedynie słabością obrońców społeczeństwa. O, czemuż nie jestem na waszem miejscu, panowie, z jaką radością uwolniłbym miasto nasze od Pince sans Rire i jego redaktora. — Quincannon usmiechnął się irzeżk. Jest środek bardzo prosty, pozbyć się gadatliwego Cavalcata i jego bandy. Szef bezpieczeństwa publicznego powinien by podjąć się tego, w sposób dyskretny chodzi o zamknięcie mu ust pewną sumą pieniężną. — Jestem do dyspozycji panów—

zawołał Clavisse, ciesząc się na myśl o korzyściach, które pociągało za sobą kilka-tygodniowe unieszkodliwienie Cavalcata. — Lecz prokurator Maufre skrzywił się niechętnie. — Jest to najgorszy system! Przez zamykanie ust szantażysty przy pomocy pieniędzy, ryzykuje się zawsze powtórny szantażem, choćby nawet pośrednikiem w tej sprawie był człowiek tak zręczny, jak p. Clavisse. Jedynym człowiekiem, proszę pani, który może nakazać milczenie Cavalcato, jest przyjaciel pani i towarzyszył lat dziecinnych pan Loyassat — burmistrz i poseł. — Panna Goneret składała co roku znaczne sumy na rzecz szkół rządowych i policji. Loyassat przez kochanie swego rodzaju witał ją zawsze jako dobrodziejkę i co roku zjadał obiad w towarzystwie jej. Obiady te zyskiwały mu przyjaciół pośród sfer prawicowych Lugdunu. — Jeśli tak jest, pójdę jutro do pomszczonej. — Uspokojona tem przemówieniem, którego treść, mimo że wypowiedziana szeptem, nie uszła uwadze obecnych, stara panna udąa się razem ze wszystkimi, by zbadać teren zbrodni. Nakazano, by służba przy wejściu do parku oczekiwała na dalsze śledztwo, w razie potrzeby. W chwili, gdy mijano werandę, ukazało się jakieś indywiduum, które odpychając policjantów, usuwających się przed nim, zbliżyło się swobodnie do Maufre'a. Był to człowiek tejęcia wielkich włosów dla odkrycia gi i silny, usmiechnięty, rumiany blondyn, z monoklem w oku, twarz jego miała wyraz faszystowy. — Panie prokuratorze, jestem do usług. Proszę przedstawić mnie panu Goneret. —